

## **Analiza** (*Policy Paper Nr. 1'*)

**powstała w wyniku Polsko-Niemieckiej Konferencji Naukowej w 2016 r. w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie**

# **Perspektywy społecznej gospodarki rynkowej w Polsce i w Niemczech**

**Aktualne wyzwania dla polityki gospodarczej**

**marzec 2017 r.**

---

*Andreas Bielig i Jürgen Wandel*

### **1. Społeczna gospodarka rynkowa**

Niemcy i Polska powołują się na społeczną gospodarkę rynkową jako na wizję swojej polityki gospodarczej. W Polsce znalazła ona również swoje odbicie w konstytucji. Podstawowym problemem związanym z tą koncepcją jako ramowym kierunkiem polityki gospodarczej jest jej pojemność i brak jasności co do znaczenia terminu „społeczna” oraz relacji z zasadniczym pojęciem „gospodarka rynkowa”. Z jednej strony można traktować to jako zaletę tej koncepcji, gdyż pozwala na elastyczne podejście do polityki ekonomicznej, aby sprostać z codziennymi jej wyzwaniami. Z drugiej jednak strony istnieje niebezpieczeństwo zdegradowania głównej idei społecznej gospodarki rynkowej do pustego sloganu, który społeczni aktorzy tej sceny wypełniają treściami służącymi ich partykularnych interesom oraz usprawiedliwiają państwową interwencję w procesy ekonomiczne umożliwiające ich realizację. W opinii publicznej społeczna gospodarka rynkowa postrzegana jest i upowszechniana jako alternatywa dla „nieokiełznanego” kapitalizmu, kiedy to państwo musi go ograniczać poprzez różne regulacje, tak aby stał się bardziej humanistyczny i sprawiedliwy. Podejście to zyskało na popularności w obliczu globalnego kryzysu finansów i strefy euro (por. Otto, 2016),

Pod koniec lat czterdziestych ubiegłego stulecia, już u zarania tej koncepcji występowały w powojennych Niemczech różnice poglądów co do praktycznego wdrożenia „zasady powiązania wolności na rynku z zabezpieczeniem społecznym” (Alfred Müller-Armack 1901-1978). I tak Müller-Armack (1952/76, s. 236), który wprowadził pojęcie społecznej gospodarki rynkowej, a przymiotnik świadomie pisał dużą literą, upatrywał w wolności gospodarczej i zabezpieczeniu społecznym różne cele. Dlatego też popierał aktywną politykę społeczną w oparciu o redystrybucję dochodu i majątku. Natomiast Ludwig Erhard, który jako Minister Gospodarki i późniejszy Kanclerz Federalny wdrożył społeczną gospodarkę rynkową w praktyce nie widział sprzeczności między wolnością indywidualną a sprawiedliwością społeczną. Wyrażał przekonanie, że „ im bardziej wolna jest gospodarka, tym bardziej jest ona społeczna” (Erhard, 1966, s. 320). Rozwiązania problemów społecznych nie upatrywał w „dzieleniu, ale w pomnażaniu produktu społecznego” (Erhard, 1957/64, s.216). Zgodnie z tym poglądem nie było dla niego „nic bardziej antyspołecznego, jak tak zwane państwo dobrobytu, które osłabia u ludzi poczucie odpowiedzialności i zmniejsza indywidualną wydajność” (Erhard, 1958). Zamiast tego kierował się (1957/64, s.252) maksymą: „Nie troszcz się – państwo – o moje sprawy, ale daj mi tyle wolności a z dochodów za moją pracę zostaw mi tyle, abym był w stanie sam kształtować swoją egzystencję oraz przyszłość moją i mojej rodziny ... Chcę się sprawdzić opierając się na własnych siłach, sam chcę ponosić ryzyko, jakie niesie za sobą życie, chcę być sam odpowiedzialny za mój los. Zatroszcz się więc – państwo- abym temu podołał”.

W warunkach istniejącego rozdźwięku między wolną konkurencją jako podstawą uwolnienia dynamicznych sił gospodarki, bez których nie ma możliwości generowania społecznego dobrobytu, a systemowym uwzględnianiem słusznie podnoszonych problemów społeczeństwa społeczna gospodarka rynkowa pozostaje „przedmiotem postępowego myślenia na temat stylu prowadzenia koniecznej w tym zakresie polityki” (Müller-Armack, 1952/76, s.12).

Perspektywy rozwoju tej koncepcji w Niemczech i w Polsce w obliczu wielorakich wyzwań i wielokrotnych sytuacji kryzysowych w Europie były przedmiotem niemiecko-polskiego projektu badawczego wspieranego przez Fundację Konrada Adenauera. Niniejszy dokument prezentuje opracowane dotychczas rekomendacje działań w zakresie polityki gospodarczej. Dotyczą one następujących grup tematycznych: (1) kryzys zadłużenia państwa i związany z tym kryzys bankowy , (2) kryzys migracyjny na tle zmian demograficznych i (3) nowe modele rynkowe i kooperacyjne w kontekście cyfryzacji gospodarki. Dokument ten kończy się przedstawieniem perspektyw rozwojowych koncepcji społecznej gospodarki rynkowej w Unii Europejskiej.

## **2. Zadłużenie państwa a system finansowy**

Według Waltera Euckena (1952/90) do fundamentalnych zasad ładu konkurencyjnego należy odpowiedzialna polityka gospodarcza i stabilny pieniądź. Pozwalają one na rozszerzanie horyzontów planowania aktorów uczestniczących

na scenie gospodarczej i dzięki temu realizację inwestycji przyczyniających się do wzrostu produktywności. Te pierwsze wymaga przewidywalnej polityki finansowej, a warunkiem dobrze funkcjonującego systemu finansowego jest stabilny pieniądz. Obie te sfery są ze sobą ściśle powiązane, gdyż państwo często jest najpoważniejszym klientem na rynkach finansowych poszukując środków na swoje wydatki, a jednocześnie pełni rolę regulatora tych rynków. Globalny kryzys finansów, jak i długów państwowych w strefie euro ujawnił znaczące niedoskonałości funkcjonowania tych sfer, które nie zostały wyeliminowane.

## **2.1 Rola kultury stabilności**

Szczególnie w sferze polityki finansowej można zobaczyć, jak bardzo zalecane terapie na przezwycięzenie kryzysu zadłużenia państwa uzależnione są od różnych filozofii i preferencji wynikających z polityki gospodarczej. Podczas gdy zwolennicy modelu Keynesa upatrują w ekspansywnej polityce finansowej właściwy instrument do przezwycięzania recesji i wytyczania nowych ścieżek wzrostu, co zresztą zostało przyjęte w państwowych modelach rozwojowych, to dla przedstawicieli teorii neoklasycznej, jak np. niemieckiego ordoliberalizmu, czy też Szkoły Austriackiej warunek trwałego i dynamicznego rozwoju gospodarczego stanowią oszczędności i stabilne instytucjonalne warunki ramowe gwarantujące w dużym stopniu swobodę działania przedsiębiorstw i konkurencję. Zgodnie z tym podejściem keynesowskie cykle koniunkturalne oraz tani pieniądz mają jedynie krótkookresowe działanie stabilizujące. W dłuższych okresach hamują ożywienie ekonomiczne, gdyż utrwalają istniejące zniekształcenia struktury gospodarczej oraz mogą promować postawy mentalne nastawione na renty ekonomiczne, co należy rozumieć jako próby wywierania nacisku politycznego. Koncepcja polityczna oparta na oszczędnościach, stabilności pieniądza, reformach strukturalnych i legalizmie w rozumieniu dotrzymywania postanowień zawartych umów reprezentowana jest tam, gdzie nie przezwyciężono jeszcze kryzysu finansowego i kryzysu strefy euro, a przede wszystkim w Niemczech. Znajduje ona również poparcie w Polsce należącej do grupy tych niewielu krajów UE, która spełnia przyjęte w układzie z Maastricht kryterium utrzymania długu publicznego na poziomie poniżej 60% produktu krajowego brutto.

Dla Niemiec pojęcie „ładu ekonomicznego” odgrywa główną rolę. Zgodnie z jego założeniami państwo powinno wytyczyć rzetelne ramy prawne, w jakich może się rozwijać konkurencja. Państwo nie jest przy tym aktorem na tej scenie, ani też nie narzuca gospodarce planów i celów. Wprawdzie Niemcom nie udaje się często w praktyce sprostać tym wymaganiom, niemniej w teorii niemiecka polityka wyznaje przyjęte podejście (por. Bökenkamp, 2016). Przyczyn niemieckiej preferencji wobec kultury stabilności odznaczającej się konserwatyzmem fiskalnym i stabilnością waluty upatrywać należy w doświadczeniach historycznych związanych dwukrotną deprecjacją pieniądza, przede wszystkim z hiperinflacją w roku 1923, a także deprecjacją reichsmarki po roku 1945.

Polska miała natomiast inne doświadczenia, które przyczyniły się do ukształtowania podobnej kultury stabilności. Według Płóciennika (2017) pewną

rolę po roku 1989 odegrało tu pragnienie szybkiego dołączenia pod względem ekonomicznym do wiodących uprzemysłowionych narodów zachodnich. Polityka ekonomiczna w ówczesnej fazie transformacji była zorientowana na konsensus waszyngtoński, który obok warunku własności prywatnej i wolnego rynku zachęcał również do stworzenia stabilnych makroekonomicznych warunków ramowych, a wskutek tego do prowadzenia restrykcyjnej polityki finansowej i pieniężnej. Z drugiej zaś strony z uwagi na uwarunkowania historyczne państwo postrzegane było raczej jako przeciwnik, a nie partner obywateli. W związku z tym dużą rolę w ochronie przed ingerencją państwa odgrywa rodzina, na której bazie powstawały różne modele biznesowe, przede wszystkim w handlu i w rzemiośle. Przed aktorami sceny gospodarczej stało więc przede wszystkim zadanie zatroszczenia się o dobrobyt jednostki i rodziny. Konceptom redystrybucji i nadrzędnych celów społecznych przywiązywano dla porównania mniej uwagi. Taka sytuacja nakreśla dla realizacji ambicji rządów w zakresie polityki finansowej wąskie granice. Pozostaje teraz poczekać, czy urzędujący od 2015 roku rząd narodowo konserwatywny postawi nowe akcenty w polityce stabilizacyjnej. Jego celem jest przyspieszenie rozwoju gospodarczego i modernizacji kraju. Państwo ma odgrywać aktywniejszą rolę w tym procesie. Mogłoby to prowadzić do relatywizacji dotychczasowej dyscypliny finansowej bez groźby uwikłania się w konflikt z regułami Unii Europejskiej, gdyż Polska nie należy do strefy euro. Polska podlega wprowadzaniu postanowień europejskiego paktu stabilności i wzrostu, nie podpisała jednak tak zwanego „sześciopaku” z 2011 roku wzmacniającego dyscyplinę budżetową. W związku z tym ma w dziedzinie polityki finansowej i ekonomicznej większe pole manewru niż Niemcy i inne kraje strefy euro.

## **2.2 Stabilizacja a system finansowy**

Większą swobodę ma Polska również w ramach tak zwanej unii bankowej (por. Vollmer, 2017) w dziedzinie regulacji bankowej i sanacji w celu ustabilizowania systemu finansowego wewnątrz Unii Europejskiej. Unia bankowa opiera się na dwóch filarach: (1) Jednolity Mechanizm Nadzorczy (SSM), który w oparciu o jednolite standardy od listopada 2014 roku nadzoruje największe banki strefy euro oraz (2) Jednolity Mechanizm Restrukturyzacji i Uporządkowanej Likwidacji (SRM) utworzony na początku roku 2016. Ten ostatni ma zapewnić, aby powstające straty w banku nie mającym szans na przetrwanie ponoszone były najpierw przez właścicieli i wierzycieli. Następnie można uruchomić jednolity fundusz restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji (SRF) finansowany ze składek poszczególnych banków. Podatnicy znajdują się na końcu takiego łańcucha odpowiedzialności. Takie rozwiązanie stanowi próbę przerwania ścisłego związku między bankami a systemem finansów publicznych. Oczywiście ostateczna decyzja co do likwidacji banku zapada na szczepku Komisji Europejskiej i Rady Europejskiej.

Nowy mechanizm restrukturyzacji i likwidacji dotyczy wszystkich banków objętych bezpośrednim nadzorem Europejskiego Banku Centralnego, a także wszystkich banków prowadzących działalność transgraniczną i mających siedzibę

w jednym z krajów należących do SRM. Jest to 19 krajów strefy euro. Te kraje członkowskie UE, które nie wprowadziły waluty euro mają możliwość dobrowolnego uczestnictwa w tym mechanizmie (na tzw. zasadzie Opt-in) (Vollmer: 2015, 2016). W przeciwnym razie pozostają tylko kompetencje krajowego organu postępowania z niewypłacalnymi bankami. Restrukturyzacja i likwidacja wielonarodowych banków została w ramach Unii Europejskiej uregulowana dyrektywą w sprawie prowadzenia działań naprawczych oraz restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji w odniesieniu do instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych z 15 maja 2014 (dyrektywa 2014/59/UE). Zgodnie z nią każde państwo członkowskie UE, niezależnie od jego przynależności do strefy euro, musi powołać organ rezolucyjny i wszcząć uporządkowane postępowanie likwidacyjne jeżeli dana instytucja staje się niewypłacalna wzgl. jeżeli jej likwidacja leży w interesie publicznym. Do dyspozycji są cztery instrumenty: deklaracja przedsiębiorstwa, powołanie banku pomostowego (bridge bank), wyodrębnienie wartości aktywów w „Bad banks” i wreszcie wewnętrzne przejęcie zadłużenia, mechanizm Bail-in.

Z krajów Europy Środkowej i Wschodniej jedynie Rumunia i Bułgaria są członkami unii bankowej, ponieważ zamierzają wprowadzić w najbliższym czasie euro jako walutę w swoich krajach. Natomiast Polska, Republika Czeska, Węgry i Chorwacja przyjęły pozycję wyczekiwania. Nie są one gotowe do przekazania nadzoru nad wielonarodowymi bankami oraz spraw związanych z ich restrukturyzacją i likwidacją ponadnarodowemu organowi na szczeblu europejskim. Zaletą utrzymania krajowych regulacji dotyczących nadzorowania i likwidacji banków jest możliwość uwzględnienia specyfiki poszczególnych krajów. Natomiast wadą unijna opcja uruchomienia procedury regulacji bankowej „race to the bottom”. Wtedy wielonarodowe banki mogłyby praktycznie skorzystać z „postępowania arbitrażowego w ramach obowiązujących reguł”. Mogłyby swoją podstawową działalność oddać w jurysdykcję tam, gdzie obowiązują „miękkie” regulacje wzgl. dokonać adaptacji struktury organizacyjnej poprzez przekształcenie filii w prawnie samodzielne spółki-córki lub odwrotnie. Filie nadzorowane są najczęściej przez organy tego kraju, w którym bank ma swoją stałą siedzibę, podczas gdy spółki-córki podlegają organom nadzoru w kraju, w którym zostały założone. (por. Calzori/Colliard/Loranth, 2015). Dla zapobieżenia ucieczkom instytucji bankowych kraje mogą zastosować ewentualnie obniżenie standardów wynikających z obowiązujących regulacji.

O ile w procesie restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji banku wielonarodowego zastosuje się instrument „Bail-in”, to zainteresowane kraje muszą się porozumieć co do podziału obciążeń, tzn. w jaki sposób powstające straty rozkładają się na interesariuszy w tych krajach. Możliwe są tu dwie strategie (Financial Stability Board, 2013; Faia/Weder di Mauro, 2015): (1) Jest to „Single-point-of entry” (SPE), w ramach której likwidacja następuje na skonsolidowanej płaszczyźnie poprzez rezolucję podejmowaną przez właściwy organ banku macierzystego. W takim przypadku koszty likwidacji ponoszą interesariusze tego banku. (2) „Multiple-point-of-entry” (MPE), w ramach której likwidacja odbywa się na poziomie banków-córek decyzją komisji rezolucyjnej.



Zgodnie z nią koszty uporządkowanej likwidacji ponoszą interesariusze banku-córki. Forma ta wymaga zarezerwowania przez bank-córkę wystarczającej ilości kapitału „Bail-in” dla pokrycia własnych strat. Wzajemne ubezpieczenie przy tej formie nie występuje. Wykorzystując formę SPE uporządkowanej likwidacji bank wielonarodowy nie potrzebuje natomiast tak dużo kapitału „Bail-in” , co powoduje iż metoda ta z perspektywy dobrobytu ma przewagę. Uporządkowana likwidacja w formule SPE nie ma ex-post charakteru bodźca, gdyż istnieje niebezpieczeństwo wyodrębniania aktywów aktorów tej sceny, a więc transferu ich majątku z jednej spółki siostry do drugiej w celu ochrony przed dostępem ze strony regulatora. Formuła ta nie ma również ex ante charakteru bodźca, o ile oczekiwane transfery rozłożone są asymetrycznie między odnośnymi obszarami jurysdykcji. Gdyby Polska przystąpiła do Unii Bankowej decyzja organu rezolucyjnego przeniesiona zostanie z poziomu krajowego na poziom europejski, tzn. decyzję wyda teraz wspólny organ uporządkowanej likwidacji (SRB), a nie krajowa komisja rezolucyjna, co utrudni transfer aktywów. Dzięki temu uda się zrealizować strategię SPE korzystną z punktu widzenia dobrobytu. Jednak przynależność do Unii Bankowej nie ma ex ante dla krajów Europy Środkowej i Wschodniej, które nie przyjęły euro jako własnej waluty, charakteru bodźca. Sektor bankowy w tych krajach funkcjonuje stosunkowo stabilnie. Kapitał „bail-in” w bankach-córkach z siedzibą w tych krajach odpływałby dlatego do innych krajów w celu pokrycia strat banków-córek tam osiadłych, np. na południowych peryferiach Europy. Sytuacja taka, zauważalna jeszcze przed kryzysem greckim, w krajach, które wypracowały swój sukces ekonomiczny dzięki trudnym wieloletnim procesom transformacyjnym nie zachęca w aspekcie polityki wewnętrznej do realizacji tych zamierzeń. Ponadto wspólny organ uporządkowanej upadłości mógłby wysuwać w stosunku do kapitału własnego oraz tzw. zobowiązań wymagalnych (MREL), wyższe wymagania minimalne co nie leży w interesie Polski. Europejskie regulacje dotyczące wielonarodowych banków w zakresie stabilizacji systemu finansowego stają się wobec tego nieadekwatne do obecnej sytuacji, w jakiej znajduje się polska gospodarka, gdyż zawężają one istniejące pole manewru przy konstruowaniu krajowego systemu bankowego. Związane z tym wymagania UE i narodowe interesy Polski są jednak rozbieżne, gdyż te pierwsze nakierowane są na stabilizację polityki bankowej w krajach członkowskich, których polityka wcale nie koncentruje się na stabilizacji fiskalnej, co Polski jak dotąd nie dotyczy. Wskutek tego prywatne straty niewypłacalnych banków przenoszone są zazwyczaj na społeczeństwo, co stoi w sprzeczności z zasadą społecznej gospodarki rynkowej.

### **3. Demografia a imigracja**

Innym politycznym wyzwaniem stojącym w równym stopniu przed Polską i Niemcami jest rozwój demograficzny (Apolte, 2017). W obu krajach mamy do czynienia ze starzejącym się społeczeństwem przy jednocześnie niskim poziomie urodzeń. Sytuacja taka stawia systemy zabezpieczenia społecznego w zakresie rent, zdrowia i opieki społecznej, a także finanse publiczne i rynki pracy przed nowymi wyzwaniami. Wojny na Bliskim i Środkowym Wschodzie, a także brak

politycznej i ekonomicznej stabilności w Afryce Północnej uruchomiły exodus uchodźców do Europy. Państwa Unii Europejskiej różnie zareagowały na to wyzwanie. Podczas gdy w Niemczech w przestrzeni publicznej rozpowszechniły się slogany „kultura powitania” (Willkommenskultur), a także „damy radę” (Wir schaffen das), to inne kraje członkowskie UE, jak Wielka Brytania, Polska i inne państwa Europy Środkowej i Wschodniej zareagowały bardziej wstrzeźliwie w kwestii przyjmowania migrantów. Z drugiej strony w roku 2015 przybyło do Niemiec około miliona uchodźców, podczas gdy w latach 2008 i 2009 odnotowywano jeszcze emigrację netto.

Ze wzrostem ruchów migracyjnych wiąże się zarówno nadzieje, jak i obawy dla gospodarki i społeczeństwa. Te pierwsze opierają się na oczekiwaniach, że wiążące się z imigracją przyrost i odmłodzenie ludności złagodzi skutki zmian demograficznych dla systemów zabezpieczenia społecznego i rynku pracy (brak fachowców) (Bruehl, 2016; Fratzscher/Junker, 2015; 2016; Bonin, 2015; Shehkar i inni 2016, Schultewolter/van Suntum, 2016). Około 60% tych, którzy między styczniem a lipcem 2016 roku złożyli wniosek o przyznanie azylu w Niemczech było w wieku poniżej 25 lat. Natomiast udział osób po pięćdziesiątym roku życia nie przekroczył 2%. Wśród obaw na czoło wysuwają się kwestie obciążeń strukturalnych dla budżetów, administracji na różnych poziomach federacji, dla obywateli i przedsiębiorstw oraz dla rynków pracy w Niemczech. Dla odciążenia systemów socjalnych i budżetów, a tym samym w celu stworzenia atmosfery akceptacji społecznej dla przyjmowania uchodźców centralne znaczenie ma udana integracja imigrantów na rynku pracy. O ile nie uda się zintegrować pierwszej generacji uchodźców, tzn. dorosłych z rynkiem pracy, a dzieci i młodzież z systemem oświaty, to dalsza integracja ich potomstwa będzie utrudniona. W takich warunkach należy oczekiwać konfliktów między kulturą i systemem wartości domu rodzinnego z otoczeniem w szkole i w gronie przyjaciół.

O ile patrząc na poziom oświaty i kwalifikacji w kulminacyjnym punkcie fali uchodźców roku 2015 dało się słyszeć optymistyczne głosy (Hinte i inni, 2015), to jednak przyniosło to rozczarowanie. Prawie 23% uchodźców z Syrii starających się o azyl ukończyło mniej niż 4 lata szkoły, czyli miało wykształcenie na poziomie mniej niż podstawowym. Ponad 16% imigrantów z Syrii w ogóle nie uczęszczało do szkoły (Works i Bund, 2016, str.7) Przeprowadzona przez Ceritoglu i innych (2015) analiza w oparciu o sondaże wśród uchodźców w tureckich obozach dla uchodźców wykazała wśród nich 16% analfabetów i niecałe 35% z co najwyżej wykształceniem podstawowym. Hanushek i Woessman (2015) wykazali ponadto, że kwalifikacje związane z formalnym ukończeniem szkoły w kraju pochodzenia uchodźców odbiegają od zachodnioeuropejskiego standardu. Na tle takiej struktury poziomu kwalifikacji uchodźców należy zakwestionować nadzieje, że imigracja rozwiąże problemy demograficzne Niemiec poprzez bodźce rozwojowe wspomagane efektem mnożnika. W coraz większym stopniu nasuwa się raczej pytanie, w jaki stopniu ludzie o niskich kwalifikacjach i bez doświadczenia na rynku pracy zachodnioeuropejskiego państwa będą w stanie zintegrować się ze światem pracy. Bariery jest też wprowadzona w Niemczech w 2015 roku regulacja w sprawie płacy minimalnej. Oczywiście rozwiązaniem byłoby wycofanie się z przepisów o płacy minimalnej. Alternatywnym rozwiązaniem mogłaby być powszechna obniżka płacy minimalnej albo zawieszenie jej w

odniesieniu do imigrantów. Ze względów politycznych likwidacja płacy minimalnej nie jest możliwa. Problematyczne jest również zawieszenie jej funkcjonowania wobec imigrantów. Może się okazać, że wtedy fala uchodźców spowoduje zastąpienie krajowej siły roboczej przez zagraniczną, tak że każdy krajowy pracobiorca straci swoje miejsce pracy na rzecz każdego imigranta. O ile chce się zlikwidować ograniczające zatrudnienie działanie płacy minimalnej pozostaje jedynie jej likwidacja lub przynajmniej obniżenie w stosunku do wszystkich. W tym kontekście mogłoby to wywołać negatywne skutki, gdyby wstrzymano płacę minimalną jedynie dla uchodźców, a utrzymano ją dla krajowych pracobiorców, szczególnie tych o niskich kwalifikacjach. Należy pamiętać, że w Niemczech funkcjonuje podstawowe zabezpieczenie społeczne, które przewiduje tzw. płacę opłacalną (Reservationslohn), poniżej poziomu której nie opłaca się podejmować pracy. W przypadku pracy na warunkach płacy minimalnej, również na pełnym etacie może często zaistnieć sytuacja, kiedy płaca nie osiągnie pułapu podstawowego zabezpieczenia społecznego. Dotyczy to w szczególności rodzin z dziećmi. W tym przypadku płaca opłacalna wynikająca z podstawowego zabezpieczenia społecznego ma charakter płacy minimalnej, zarówno dla krajowców, jak i imigrantów. Ci ostatni wpadają wskutek tego w pułapkę ubóstwa i integracji, ponieważ nie przekraczają poziomu podstawowego zabezpieczenia nie integrując się jednocześnie z rynkiem pracy, a wskutek tego i ze społeczeństwem.

Polityka powinna ograniczyć się do wyjątków w ustawie o płacy minimalnej, które już funkcjonują w Niemczech i stosować je zarówno wobec pracobiorców krajowych, jak i uchodźców. Działaniem towarzyszącym powinna stać się aktywna polityka integracyjna polegająca na obligowaniu do nauki języka, a także zdobycia kwalifikacji zawodowych oraz zapoznania się z kulturą kraju pobytu, co w przypadkach wątpliwych może się wiązać z sankcjami. W sferze polityki oświatowej należy uświadomić sobie, że potomkowie uchodźców z niskimi kwalifikacjami będą mieli tylko niewielkie różnice w wykształceniu w stosunku do potomków innych uchodźców, a także krajowców. Problem niemieckiego systemu oświatowego polega na tym, że należy on do najbardziej szczelnych i zamkniętych systemów w krajach OECD. Jego zmiana jest bardzo poważnym wyzwaniem. Tylko większa otwartość systemu oświaty pozwoli na zwiększenie szans dzieci uchodźców na zdobycie wykształcenia na poziomie społecznie zadowalającym. Ponadto sukces integracji dzieci uchodźców wymaga, aby ich rodzice akceptowali integrowanie się swoich dzieci z zachodnim społeczeństwem oraz metody wychowania oferowane przez szkołę, z czym musi się wiązać odejście od tolerowania postaw wrogich integracji.

Pomyślnie załatwienie problemów związanych z migracją uchodźców oraz sprostanie wyzwaniom demograficznym wymaga aktywnej polityki integracyjnej oraz skutecznie funkcjonującego systemu ekonomicznego i społecznego, gdyż zmiany demograficzne muszą być finansowane, podobnie jak koszty następcze niepowodzenia integracji, co związane jest z udoskonaloną procedurą uzyskiwania przychodów. Chodzi tu o wzmocnienie potencjałów innowacyjnych i rozwojowych poprzez stworzenie zinstytucjonalizowanych warunków ramowych dla przedsiębiorstw i stwarzającą większe szanse politykę oświatową oraz podnoszenia kwalifikacji. Potrzebna jest wreszcie dobrze zorganizowana polityka



imigracyjna, tak aby była ona nakierowana na zapewnienie w Niemczech fachowej siły roboczej. Niemcy muszą wypracować zrozumiałe i przejrzyste reguły dotyczące imigracji siły roboczej według krajowych potrzeb, dopływu fachowców odpowiednio do potencjału oraz imigracji w oparciu o system oświaty. Stworzenie odpowiednich ram prawnych jest jednak rzeczą skomplikowaną. Ustawa o pobycie, zatrudnieniu oraz integracji obcokrajowców w Niemczech określa z jednej strony różne i zdywersyfikowane drogi, jakimi obcokrajowcy docierają do Niemiec. Z drugiej strony dla różnych grup pracujących zarobkowo występuje wiele tytułów, na podstawie których przebywają w Niemczech. Skojarzenie przepisów z tytułami pobytu jest bardzo trudne, a wiele przepisów stwarza możliwość różnych interpretacji. Uporządkowanie bazy fachowców w Niemczech, także niezależnie od występujących trudności, wymaga ujęcia w niej jeszcze dopływu fachowców odpowiednio do potencjału, a więc otwarcia się na zainteresowanych imigracją, którzy nie posiadają jeszcze oferty pracy, ale mają dobre perspektywy na zintegrowanie się z niemieckim rynkiem pracy i niemieckim społeczeństwem. Podczas gdy w przypadku osób z wykształceniem wyższym procedura dostępu do rynku pracy jest uregulowana, to istotnej poprawy wymaga ten dostęp poprzez kształcenie zawodowe. Należy tu wypracować ogólną koncepcję dla wzmocnienia dopływu imigrantów w drodze szkolenia zawodowego, co wiąże się również z pośrednictwem dla kandydatów, podnoszeniem kwalifikacji (doszkalaniem) stażystów z zagranicy i opieką nad niepełnoletnimi.

O ile nie uda się w sposób zadowalający sprostać wyzwaniom związanym z migracją powstałe w tej sferze koszty będą negatywnie oddziaływać na rozwój gospodarczy. Dlatego też od niemieckiej polityki imigracyjnej oczekuje się opracowania trybu, w jakim będzie można skoordynować system społecznej gospodarki rynkowej z imigracją o charakterze stałym. Należałoby więc przy rozwiązywaniu związanych z tym zadań tak pogodzić ze sobą aktualne potrzeby ekonomiczne i wymagania socjalne społeczeństwa, aby migracja przynosiła korzyści zarówno dla społeczeństwa, jak i dla samych imigrantów.

#### **4. Nowe modele rynkowe i kooperacyjne**

Nadzieje i obawy wiążą się także z nowymi modelami rynku i kooperacji, które upowszechniają się wraz z procesem cyfryzacji gospodarki. Przy niemałych kontrowersjach wokół zamawiania taksówek online przez Ubera, pośrednictwa wynajmu kwater w mieszkaniach prywatnych Airbnb modele biznesowe w sferze usług w opinii publicznej uzyskały miano *sharing economy*. Z drugiej strony projekty technologiczne towarzyszące trendowi cyfryzacji pozostawiły nie tylko ślady w tworzeniu i wykorzystywaniu dóbr naukowych, ale spowodowały również przesunięcie granic w sferze prawnej, co narusza podstawy społecznej gospodarki rynkowej.

## 4.1 Sharing economy

Siłą napędową sharing economy lub ekonomii współdzielenia stanowi cały szereg czynników (Wandel, 2017). Należy tu wymienić nowe rozwiązania informacyjne i komunikacyjne, w szczególności w sferze mediów społecznościowych i komunikacji mobilnej, a także tendencje zachodzące w społeczeństwie, jak koncentracja ludzi w dużych miastach, nasilająca się krytyka tradycyjnego sposobu gospodarowania w wyniku kryzysu finansów i strefy euro, a także coraz większe znaczenie problematyki społecznej i ekologicznej. Postęp technologiczny słabnie wskutek redukcji kosztów pozyskiwania danych, a budowanie zaufania w oparciu o systemy rekomendacji i reputacji obniża znacznie koszty transakcyjne, czego skutkiem staje się rozszerzenie zakresu ekonomicznie korzystnych transakcji między prywatnymi podmiotami gospodarczymi. Goudin (2016) szacuje wzrost dobrobytu w Unii Europejskiej na 572 miliardy euro lub 1.000 euro na głowę. Dlatego jedni upatrują w sharing economy formę alternatywnego gospodarowania w postaci nowego aliansu efektywności, moralności i zrównoważonego rozwoju. Pozwala to na lepsze wykorzystanie zasobów społecznych i zredukowanie spostrzeżonych wad „polityki wzrostu”. Inni traktują modele biznesowe jako przejaw nieokiełzanego kapitalizmu z tendencją do monopolizacji i fatalnych standardów oraz związanych z tym negatywnych następstw dla sprawiedliwości społecznej i ochrony środowiska.

Faktycznie sharing economy dba o dziedziny kontrowersyjne, gdyż udaje się jej dotrzeć i ożywić konkurencję w branżach, dostępu do których broniły nałożone przez państwo bariery w formie przepisów podatkowych, ubezpieczeniowych, ochrony pracy i zdrowia, np. rynek taksówkowy lub hotelarstwo. Jednocześnie kwestionuje również przepisy i aktorów funkcjonujących na scenie państwa dobrobytu, jak chociażby zorganizowanych pracobiorców, gdyż w miejsce umów o pracę z obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym zawierane są umowy zlecenia na usługi i ich samodzielne wykonywanie przez tychże pracobiorców. Jednak na bazie efektu odbicia (Rebound-Effekt) nie gwarantuje się, aby dzięki ekonomii współdzielenia mogła powstać bardziej ekologiczna i bardziej zrównoważona forma gospodarowania. Wiele wskazuje na to, że sharing economy w swoich komercyjnych przejawach ma potencjał do ożywienia rynków i konkurencji, a przez to umocnienia istotnego elementu społecznej gospodarki rynkowej, jakim jest indywidualna swoboda na rynkach. Wydaje się, że zamiast społecznej i ekologicznej transformacji systemu gospodarczo-społecznego sharing economy spowoduje dostosowanie wielu dziedzin gospodarki do ramowych warunków cyfryzacji (Theurl, 2014).

Nasuwa się tutaj pytanie, w jaki sposób polityka gospodarcza ma reagować na zmiany, gdyż wskutek przyjęcia modeli sharing economy w branżach objętych przepisami prawnymi oferenci tej samej usługi podlegają różnym przepisom. Podczas gdy tradycyjni dostawcy muszą przestrzegać wysokich społecznych, ekologicznych i konsumenckich standardów, to zwolennicy sharing economy opracowują modele biznesowe i kooperacyjne pozwalające na ich obchodzenie. W zasadzie istniejące przepisy można rozszerzyć na modele biznesowe sharing

economy, odpowiednio je zaadaptować albo nawet zlikwidować po to, aby wszystkich działających w sferze gospodarczej dotyczyły jednakowe regulacje. W tym kontekście przed polityką gospodarczą stanął dylemat. Z jednej strony nie należy uniemożliwiać lub utrudniać nadmiernymi i przestarzałymi przepisami funkcjonowanie innowacyjnych modeli biznesowych z uwagi na ich impulsy pobudzające rozwój i zatrudnienie. Z drugiej strony mamy do czynienia z problemami wymagającymi rozwiązania na płaszczyźnie prawnej, tak aby zwiększyć bezpieczeństwo wszystkich partnerów. Wymienia się w tym zakresie m.in. kwestie odpowiedzialności, a także przepisy dotyczące ochrony konsumentów i danych. Oczywiście nowe modele biznesowe pokazują na ile prywatni przedsiębiorcy są w stanie samodzielnie i innowacyjnie rozwiązywać problemy określane często przez ekonomię dobrobytu jako powody zawodności rynku, a przez to będące usprawiedliwieniem ingerencji w ramach polityki ekonomicznej. Chodzi tu przede wszystkim o zredukowanie symetrii informacyjnej poprzez zastosowanie bardziej transparentnych technologii i systemów oceny. Wskutek tego państwowe przepisy dotyczące ochrony konsumenta stają się po części zbędne (por. Haucap, 2015; Horton/Zeckhauser, 2016), np. egzamin ze znajomości miasta i okolicy dla taksówkarzy w przypadku rozległej sieci sprzętu nawigacyjnego. Na tym tle nie można również wykluczyć, że zwolennicy sharing economy w miejsce państwowych przepisów dotyczących zabezpieczenia społecznego zaproponują własne innowacyjne modele w tym zakresie. Ponadto w społeczeństwie o orientacji wolnościowej nic nie przemawiałoby przeciwko pozostawieniu swobodnego wyboru obywatelom, którzy mogą odrzucić metody zabezpieczenia społecznego przyjęta przez państwo na rzecz zaproponowanych w sferze prywatnej rozwiązań alternatywnych. I tak np. pasażer Ubera mógłby zrezygnować z podwyższającego cenę standardu bezpieczeństwa w korporacji taksówkowej na rzecz niższej ceny, o ile jego preferencje w stosunku do ryzyka włączając w to gotowość do ponoszenia odpowiedzialności są większe od tych nałożonych przez państwo (Schaeffer, 2014). Da się to pogodzić z takim podejściem do społecznej gospodarki rynkowej, jakie reprezentował Ludwig Erhard, gdyż dla niego (1952/64, s.245) oraz Walter Euckena (1952/90, s.314) ordoliberalnego duchowego prekursora koncepcji decydujący punkt odniesienia do przepisów i podstawę solidarności stanowi pojedyncza osoba (jednostka) oraz zasada pomocniczości i dobrowolności. W obecnych warunkach społecznej gospodarki rynkowej w Niemczech zasada ta ze względów polityki ekonomicznej nie dałaby się w pełni zrealizować. Dlatego też chodzi o ustanowienie minimum przepisów zmierzających do równego traktowania tradycyjnych producentów i nowych przedsiębiorców (Start-up), zwolenników sharing economy. Jakie przepisy prawne są wymagane do rozpowszechnienia działalności w ramach sharing economy jest sprawą a priori otwartą i jak twierdzi Hayek w swojej ewolucyjnej teorii porządku naturalnego rezultatem procesu badawczego (por. Hayek. 2003). Należy jednak uniemożliwić presję wpływowych grup interesów producentów zasiedziały już na rynku na politykę, którzy wysuwając przede wszystkim moralne argumenty („wyzysk”, „fatalne standardy”) prowadzą do zakazu albo dyskryminacji konkurencji powstającej dzięki sharing economy. Niema pewności na ile to się w obecnych warunkach krystalizowania się woli politycznej w Niemczech uda zrealizować. Jednak w interesie umacniania społecznej

gospodarki rynkowej należałoby do otwarcia nowych ekonomicznych i społecznych perspektyw wykorzystać nie tylko siłę rozwojową wynikającą z innowacyjnych modeli biznesowych ekonomii współdzielenia, ale również pokusić się o szeroką interpretację ekonomicznych przestrzeni gospodarczych potrzebnych poszczególnym jednostkom.

#### **4.2 Społeczeństwo oparte na wiedzy i własność intelektualna w epoce cyfryzacji**

Zapewnienie wolności traktowane jest jako fundament i cel społecznej gospodarki rynkowej (Falk, 2016). Rozpatrując obecnie podejmowane lub planowane zmiany własności intelektualnej w zakresie praw pokrewnych prawu autorskiemu dla wydawnictw prasowych, a w obu projektach ustaw dotyczących nowelizacji postanowień w sprawie umów prawa autorskiego i prawa autorskiego o dziełach naukowych wydaje się, że niemiecki ustawodawca stracił z pola widzenia znaczenie społecznej gospodarki rynkowej przy konstruowaniu ogólnych ram prawnych dla działalności gospodarczej w sferze cyfrowej gospodarki opartej na kreatywności (Bielig, 2017). We wszystkich dziedzinach ogranicza się, a po części w znacznym stopniu obszary wolności dla przedsiębiorców i podejmuje – zwykle bezskuteczne – próby sterowania procesami rynkowymi, tak aby były zbieżne z politycznymi koncepcjami decydentów. Wpływa to jednak ujemnie nie tylko na wyniki i warunki funkcjonowania cyfrowych procesów transformacji w naszym obecnym społeczeństwie opartym na wiedzy i bazującym na Internecie. Ujawniają się również zabiegi, aby reguły klasycznej polityki klientelistycznej w sferze analogowej przetransponować na układy w społeczeństwie cyfrowym. W działaniu tym polityka gospodarcza napotyka w coraz większym stopniu ekonomiczne granice pokazujące wyraźnie, że skuteczność sprawdzonych instrumentów analogowej sfery gospodarczej straciła (często znacznie) na znaczeniu na rynkach dóbr naznaczonych piętnem cyfryzacji. Siedemdziesiąt lat po powstaniu idei społecznej gospodarki rynkowej można stwierdzić, że dla skonstruowania ram porządku prawnego adekwatnego dla społeczeństwa opartego na wiedzy nie wystarczy w epoce cyfryzacji samo przetransponowanie reguł sprawdzonych w świecie dóbr materialnych. W opracowaniu nowych ram prawnych kompatybilnych z założeniami cyfryzacji należy upatrywać nie tylko wyzwanie na przyszłość, ale także dużą szansę ukształtowania odpowiednich struktur ekonomicznych w Niemczech. Cyfryzacja umożliwia przy tym nie tylko powstanie elastycznych rozproszonych struktur w ramach podziału pracy, ale także poprawę stopnia zaangażowania użytkowników przy projektowaniu koncepcji nowych wyrobów. Umacnia ona również procesy komunikacji i kreowania wiedzy w społeczeństwie i umożliwia partycypację wielu warstw społecznych. Dotyczy to w szczególności tych, którzy w świecie analogowym nie należą do uprzywilejowanych kręgów społecznych i grozi im zwykle dyskryminacja przez zakorzenione struktury tradycyjnych procesów kreowania wiedzy. Ten demokratyczny element cyfryzacji, w szczególności mediów internetowych, nie powinien jednak służyć legitymizacji ograniczeń wolności

indywidualnej i ekonomicznej, które w imię swobodnej dostępności zawartości mediów na bazie swobody zawierania umów podcinają najważniejszy filar społecznej gospodarki rynkowej. Z lekcji tej wypływają również godne uwagi nauki dla kształtowania – zapisanej w konstytucji - społecznej gospodarki rynkowej w Polsce: adaptacja podstaw prawnych własności intelektualnej do warunków funkcjonowania cyfrowego społeczeństwa opartego na wiedzy powinna odbywać się poprzez opracowanie zupełnie nowych przepisów, które w sposób adekwatny uwzględnią zmiany w świecie dóbr zachodzące w ramach transformacji gospodarczej. Opracowanie ram prawnych powinno silniej podkreślić istotną rolę praw do wolności podmiotów gospodarczych, co jest szczególnie ważne dla małych i średnich przedsiębiorstw. Polska konstytucja gospodarcza kładzie szczególny nacisk na indywidualne obszary wolności przedsiębiorców, co ma bardzo długą tradycję i sprzyja stworzeniu adekwatnych ram prawnych. Nie należy zapominać, że ramy prawne dla własności intelektualnej w społeczeństwie cyfrowym nie realizują partykularnych celów politycznych i nie służą interesom klientelistycznym, w szczególności w obszarze tradycyjnych branż gospodarczych. Ekonomisci i przedstawiciele sfer gospodarczych w polskim społeczeństwie poszukują obecnie nowego modelu wzrostu, który umożliwi nie tylko wyjście z częściowo zdiagnozowanej „pułapki przeciętnego dochodu”, ale zagwarantuje polskiej gospodarce również trwały wzrost w kolejnych dekadach. Nawet jeżeli na to pytania nie uda się tutaj znaleźć ostatecznej odpowiedzi to ramowy ład gospodarczy dostosowany do cyfrowego społeczeństwa opartego na wiedzy stałby się dobrą przesłanką do poszukiwań w Polsce nowych dróg wiodących ku przyszłości. Realizacja tego zadania stoi również przed niemiecką gospodarką, o ile mają być podejmowane przyszłe wyzwania cyfryzacji.

## Perspektywy

Koncepcja społecznej gospodarki rynkowej jako wzorca normatywnego obejmuje wysoki stopień jej elastyczności w stosunku do ekonomicznych i społecznych wyzwań. Przyczyniło się to do sukcesu tej koncepcji zarówno w Niemczech, jak i w Polsce. Decydujące znaczenie ma tu zagwarantowanie długotrwałej wydolności konkurencji, gdyż bez uwolnienia mocy produkcyjnych nie osiągnie się socjalnych, ekologicznych albo innych społecznych celów. Ponadto nasuwa się pytanie, jaki będzie dalszy rozwój społecznej gospodarki rynkowej na płaszczyźnie europejskiej, jaki wpływ wyniknie z tego na poszczególne kraje członkowskie i jakie działania polityczne będzie można na tej podstawie zasugerować w sprawie kształtowania narodowych polityk gospodarczych oraz transgranicznych stosunków gospodarczych. Decyzja Wielkiej Brytanii o wyjściu w roku 2016 z Unii Europejskiej daje odczucie, że odpowiedzi poszczególnych krajów na takie pytania mogą być zróżnicowane. I tutaj społeczna gospodarka rynkowa pozwala na zachowanie dużego; pola manewru umożliwiającego uwzględnienie narodowej specyfiki, co jest dobrym prognozykiem dla europejskiej przyszłości w następnych 70 latach.



## Bibliografia

Apolte, T. (2017): Zuwanderung von Flüchtlingen, Bildung und Mindestlohn, in: Bielig, A. (Hrsg.): Perspektiven der Sozialen Marktwirtschaft in Polen und in Deutschland. Aktuelle Herausforderungen für die Wirtschaftspolitik, Warsaw: Warsaw School of Economics (im Druck).

Bielig, A. (2017): Wissensgesellschaft und Geistiges Eigentum im Zeitalter der Digitalisierung - ein Spannungsverhältnis vor dem Hintergrund der Sozialen Marktwirtschaft, in: Bielig, A. (Hrsg.): Perspektiven der Sozialen Marktwirtschaft in Polen und in Deutschland. Aktuelle Herausforderungen für die Wirtschaftspolitik, Warsaw: Warsaw School of Economics (im Druck).

Bökenkamp, G. (2016): Kulturgeschichte: Liberales Frankreich, etatistisches Deutschland? Wie die zwei Nachbarn die Rollen tauschten und was das für die Gegenwart bedeutet, <http://www.openeuropeberlin.de/kulturgeschichte-liberales-frankreich-etatistisches-deutschlandwie-die-zwei-nachbarn-die-rollen-tauschten-und-was-das-fuer-die-gegenwart-bedeutet-vongerard-boekenkamp/>.

Bonin, H. (2015): Langfristige fiskalische Erträge künftiger Zuwanderung nach Deutschland, in: Wirtschaftsdienst, 95, S. 262 – 268.

Brühl, V. (2016): Die Kosten der Flüchtlingskrise in Deutschland: Eine Investition in die Zukunft? in: Wirtschaftsdienst, 96, S. 479 – 485.

Calzolari, G., Colliard, J.-E., and Lóránth (2015): Multinational Banks and Supranational Supervision, mimeo, September.

Erhard, L. (1957/64): Wohlstand für alle, Düsseldorf: Econ-Verlag, hier: 8. Auflage, bearbeitet von Wolfram Langer (1964), Ludwig-Erhard-Stiftung e.V., Bonn.

Eucken, W. (1952/90): Grundsätze der Wirtschaftspolitik. Neuauflage 1990, Tübingen: Mohr Siebeck.

Faia, E. und Weder di Mauro, B. (2015): Cross-Border Resolution of Global Banks, Federal Reserve Bank of Dallas, Globalization and Monetary Policy Institute, Working Paper no. 236.

Falk, J. (2016): Freiheit als Ziel der Sozialen Marktwirtschaft. Lexikon der Sozialen Marktwirtschaft, Konrad-Adenauer Stiftung, <http://www.kas.de/wf/de/71.11490/> (16.08.2016).

Financial Stability Board (2013): Recovery and Resolution Planning for Systemically Important Financial Institutions: Guidance on Developing Effective Resolution Strategies, Basel.

Fratzcher, M. und Junker, S. (2015), Integration von Flüchtlingen: eine langfristig lohnende Investition, in: DIW Wochenbericht 45, S. 1083 – 1088.

Fratzcher, M. und Junker, S. (2016): Eine wirtschaftswissenschaftliche Perspektive zu Geflüchteten, in: ifo Schnelldienst, 69, S. 7 – 10.

Goudin, P. (2016): The Cost of non-Europe in the sharing economy. Economic, Social and Legal Challenges and Opportunities, European Parliamentary Research Service (EPRS), [http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/STUD/2016/558777/EPRS\\_STU\(2016\)558777\\_EN.pdf](http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/STUD/2016/558777/EPRS_STU(2016)558777_EN.pdf).

Hanushek, E.A. und Wößmann, L. (2015): Universal Basic Skills: What Countries Stand to Gain, Paris, OECD Publishing.

Haucap, J. (2015): Uber-Verbot: Schutz der Taxiunternehmen. Ludwig-Erhard-Stiftung. Standpunkt, 5. Mai 2015; <http://www.ludwig-erhard.de/erhard-aktuell/standpunkt/uber-verbot-schutz-der-taxiunternehmen/>.

Hayek, F.A. von (2003): Gesammelte Schriften in deutscher Sprache, Abt. B Band 4: Recht, Gesetz und Freiheit. Eine Neufassung der liberalen Grundsätze der Gerechtigkeit und der politischen Ökonomie. Hrsg. v. Viktor Vanberg 2003, Tübingen, Mohr Siebeck.

Hinte, H.; Rinne, U. und Zimmermann, K.F. (2015): Flüchtlinge in Deutschland: Herausforderungen und Chancen, in: Wirtschaftsdienst, 95, S. 1 – 8.

Horton, J.J. und Zeckhauser, R.J. 2016; Owing, Using and Renting: Some Simple Economics of the "Sharing Economy", NBER Working Papers, no. 22029, <http://www.nber.org/papers/w22029.pdf>.

Müller-Armack, A. (1952/76): Stil und Ordnung der Sozialen Marktwirtschaft, in: Wirtschaftsordnung und Wirtschaftspolitik. Bern, Stuttgart, 2. Aufl. 1976.

Müller-Armack, A (1976). Wirtschaftsordnung und Wirtschaftspolitik. Studien und Konzepte zur Sozialen Marktwirtschaft und zur europäischen Integration. Bern u. a.

Otto, F. (2016): Gezähmter Kapitalismus, in: Geo Epoche, Nr. 69: Kapitalismus, S. 104 – 105.

Płóciennik, S. (2017): O wspólnej „kulturze stabilności”. Niemcy i Polska wobec dyscyplinyfi skalnej, in: Bielig, A. (Hrsg.): Perspektiven der Sozialen Marktwirtschaft in Polen und in Deutschland. Aktuelle Herausforderungen für die Wirtschaftspolitik, Warsaw: Warsaw School of Economics (im Druck).

Schäfer, W. (2014): Taxi-Deutschland: Der neue Wettbewerb. Wirtschaftliche Freiheit, 2. August 2014, <http://wirtschaftlichefreiheit.de/wordpress/?p=15325&print=1>.

Schultewolter, Daniel; van Suntum, Ulrich (2016), Das costa fast gar nix? Das costa ganz viel!, in: ifo Schnelldienst, 69, S. 30 – 38.

Shekhar, Aiyar; Barkbu, Bergljot; Batini, Nicoletta; Berger, Helge; Detragiache, Enrica, Dizioli, Allan; Ebeke, Christian, Lin, Huidan; Kaltani, Linda; Sosa, Sebastian; Spilimbergo, Antonio; Topalova, Petia (2016): The Refugee Surge in Europe: Economic Challenges, IMF Staff Discussion Notes SDN/16/02.

Theurl, T. (2014): Ist die Share Economy eine Wiederentdeckung der Genossenschaften? Wirtschaftliche Freiheit, 12.09.2012, <http://wirtschaftlichefreiheit.de/wordpress/?p=15671&>

Vollmer, U. (2015), `Stairway to Heaven´ oder `Highway to Hell´? – Eine Einschätzung der Europäischen Bankenunion, ORDO – Jahrbuch für die Ordnung von Wirtschaft und Gesellschaft, Bd. 66, 147-174.

Vollmer, U. (2016), The Asymmetric Implementation of the European Banking Union: Causes and Consequences for Financial Stability, International Journal of Management and Economics, Vol. 50, 7-26.

Vollmer, U. (2017): Bank Resolution Schemes for Internationally Active Banks in CEECs, in: Bielig, A. (Hrsg.): Perspektiven der Sozialen Marktwirtschaft in Polen und in Deutschland. Aktuelle Herausforderungen für die Wirtschaftspolitik“, Warsaw: Warsaw School of Economics (im Druck).

Wandel, J. (2017): Sharing Economy - Stärkung oder Erosion der Sozialen Marktwirtschaft? in: Bielig, A. (Hrsg.): Perspektiven der Sozialen Marktwirtschaft in Polen und in Deutschland. Aktuelle Herausforderungen für die Wirtschaftspolitik, Warsaw: Warsaw School of Economics (im Druck).

Worbs, S. und Bund, E. (2016): Asylberechtigte und anerkannte Flüchtlinge: Qualifikationsstruktur, Arbeitsmarktbeteiligung und Zukunftsorientierung, BAMF-Kurzanalyse 01/2016, Nürnberg.

#### **Konrad-Adenauer-Stiftung e. V**

Der Text ist in all seinen Teilen urheberrechtlich geschützt. Jede Verwertung ist ohne Zustimmung der Konrad-Adenauer-Stiftung e. V. oder des Rechteinhabers unzulässig. Dies gilt insbesondere, aber nicht ausschließlich, für Vervielfältigungen, Übersetzungen, Mikroverfilmungen und die Einspeicherung in und Verarbeitung durch elektronische Systeme.

#### **Kontakt**

**Thomas Behrens**  
Projektkoordinator

[Thomas.Behrens@kas.de](mailto:Thomas.Behrens@kas.de)

[www.kas.de/de/web/polen](http://www.kas.de/de/web/polen)